

27 000 kur ugotowało się żywcem na fermie drobiu

30 kwietnia 2022

Ponad 27 000 kur ugotowało się żywcem na fermie drobiu w Leicestershire. Zwierzęta hodowlane zginęły przez błąd komputera, który doprowadził do awarii systemu wentylacji.

Sąd Leicester Magistrates' Court nałożył właśnie karę na firmę Hudson & Sanders, która zarządzała fermą drobiu w Leicestershire i gdzie, z uwagi na błąd komputera, ugotowało się żywcem ponad 27 000 kur. Do awarii systemu komputerowego i, co za tym idzie, awarii systemu wentylacyjnego, doszło dwa lata temu, a firma Hudson & Sanders została ukarana za niedotrzymanie wymogów bezpieczeństwa grzywną w wysokości £44 000. W momencie incydentu na fermie Hose Lodge Farm w Colston Bassett przebywało 50 000 kur hodowanych na mięso – ok. 23 000 kur udało się uratować, ale na skutek awarii systemu regulującego przepływ powietrza i znacznego wzrostu temperatury, większość z nich bardzo cierpiała.

Niestety okazuje się, że do tragedii, na skutek której w męczarniach zginęły tysiące kur, doprowadził czynnik ludzi i zaniedbania. Przede wszystkim alarm rozbrzmiał dopiero w momencie, gdy temperatura na fermie wzrosła do 37°C, a powinien on się uruchomić już przy temperaturze 27°C. Firma Hudson & Sanders nie zapewniła także wystarczającej liczby pracowników do opieki nad kurczakami, a ci, którzy pracowali na fermie, nie zostali odpowiednio przeszkoleni na wypadek wystąpienia problemów. Okazało się, że już sześć miesięcy przed wystąpieniem incydentu, w listopadzie 2019 r., farmę odwiedził weterynarz z the Animal and Plant Health Agency, który wyraził obawy w związku z brakiem odpowiedniego personelu i planu wentylacji fermy.

„To był okropny, ale na szczęście rzadki incydent pod względem

skali niepotrzebnego cierpienia. Mamy jednak nadzieję, że wysokość grzywny skłoni firmy działające w tym sektorze do przeglądu swoich działań, aby upewnić się, że dysponują odpowiednią kadrą i procedurami, aby uniknąć powtórzenia się tak niepokojącej awarii” – zaznaczył Gary Connors z lokalnego councilu.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk